

# Coimbra – czas płynie tu inaczej

Spóźniony samolot, spóźniony pociąg relacji międzymiastowej, spóźniony pociąg miejski i w rezultacie zamiast godziny 15:00 docieramy na miejsce już po 17:00. Już te przygody, podczas podróży do najbardziej wysuniętego na zachód kraju Europy, były sygnałem, że czas w Portugalii płynie nieco inaczej. Do Portugalii, a dokładniej do Coimbrы, wybrali się tym razem pracownicy Biura ds. ON UEK – Anna Stawowy i Marek Świerad w ramach programu Erasmus.

Uniwersytet w Coimbrze (UC) jest jednym z najstarszych europejskich uniwersytetów. Został założony w roku 1290, a początki jego działalności wiążą się z Lizboną. W 1308 został przeniesiony do Coimbrы. Później dwukrotnie przeniósł się do Lizbony, aby ostatecznie w 1537 roku pozostać na stałe w Coimbrze.

Uczelnia kształci obecnie około 20 tys. studentów na 8 wydziałach. Posiada trzy kampusy, z których jeden zajmuje zabytkowe budynki w samym centrum miasta na małowiczym wzgórzu. Bez wątpienia to jeden z najpiękniej usytuowanych uniwersytetów na świecie.

Na UC, podobnie jak i na innych uczelniach w Portugalii, prowadzone są niemalże wyłącznie studia w trybie dziennym od poniedziałku do piątku. Każdy student, niezależnie od dochodu, płaci czesne w wysokości 1000 EUR rocznie, choć istnieją pewne możliwości obniżenia tej opłaty.

Jak zawsze podczas naszych pobytów na uczelniach krajowych czy zagranicznych ich celem jest poznanie systemu wsparcia, rozwiązań, doświadczeń w zakresie wsparcia studentów z niepełnosprawnością. Nie inaczej było i tym razem. Odwiedziliśmy bowiem Dział Wsparcia Studentów działający na UC.

Jednostka, która nas gościła dzieli się na cztery podjednostki:

1. Dział Cateringu obejmujący kantyny, restauracje studenckie – w sumie jest ich 16,
2. Dział ds. Powitania i Integracji Studentów,
3. Centrum Medyczne,
4. Centrum Opieki nad Dziećmi.

Dla nas najważniejszy był Dział ds. Powitania i Integracji Studentów, który w zakresie swoich obowiązków ma następujące obszary:

- stypendia,
- zakwaterowanie w akademikach,
- integrację i doradztwo, w tym wsparcie dla studentów z niepełnosprawnościami; tam częściej używany jest termin „studenci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi” (students with special educational needs).

Warto w tym miejscu dodać, iż UC dysponuje 14 akademikami. W najnowszym z akademików znajdują się dwa dostosowane do potrzeb niepełnosprawnych pokoje 2-osobowe. W bieżącym roku akademickim, 126 studentów zgłosiło się po wsparcie do goszczącej nas jednostki. Nie oznacza to jednak, że wszyscy są studentami z niepełnosprawnością. Jak pisaliśmy wyżej, są to studenci ze specjalnymi potrzebami, w tym także dyslektycy, którzy stanowią dużą część tej grupy. Aktualnie na UC nie studiuje nikt poruszający się na wózku. Nie ma obecnie także studentów niesłyszących.

W poniedziałek dotarliśmy do Coimbrы już późnym popołudniem. Jednak pracownicy biura, w tym jego kierowniczka – Maria Joao Carvalho – nadal byli w pracy i czekali na nas. Odbyliśmy krótkie spotkanie zapoznawcze i omówiliśmy plan wizyty. Zaprezentowane nam zostały także najważniejsze informacje na temat odwiedzanej przez nas jednostki.

Rytm pracy uczelni w dużej mierze podyktowany jest obowiązkową przerwą na lunch, która przypada w godzinach 13:00–14:00. W tym czasie zarówno pracownicy, jak i studenci udają się na posiłek do studenckich stołówek lub po prostu odpoczywają. Przymusowa przerwa powoduje, iż pracownicy wychodzą do domu około 18.00. Warto dodać, że raczej zdecydowana większość z nich nie ma z tym problemu, co także potwierdza nasze spostrzeżenie o nieco innym podejściu do czasu w Portugalii.

Pierwsze nasze wtorkowe spotkanie odbyło się w lokalnej siedzibie organizacji ACAPO, która wspiera osoby niewidzące i słabowidzące. Jest to instytucja o zasięgu krajowym realizująca różne projekty na rzecz wsparcia i aktywizacji osób z niepełnosprawnością wzorku, z którą UC współpracuje. Instytucja ta m.in. organizuje kursy orientacji przestrzennej, realizuje projekty aktywizacji zawodowej niewidomych i słabowidzących, prowadzi kursy instruujące dla członków rodzin osób z niepełnosprawnością wzroku czy ich współpracowników. Pomaga także w zaprojektowaniu domu czy mieszkania w taki sposób, aby osoba niewidoma była w nim samodzielna.

Po południu odbyło się natomiast spotkanie z czwórką studentów, którzy korzystają ze wsparcia uczelni, w związku ze swoimi specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Każda z osób przedstawiła nam swoją sytuację oraz opowiedziała o tym, jakie wsparcie otrzymuje. Warto w tym miejscu dodać, że okres, w którym odwiedziliśmy UC był dla studentów wolny od zajęć. Cały tydzień bowiem trwało święto studenckie o nazwie „Queima das Fitas” czyli „palenie wstążek”. To takie nasze Juwenalia, które rozpoczęły się w niedzielę 10 maja uroczystym pochodem przez miasto oraz paleniem wstążek (każdy z 8 wydziałów ma przypisany konkretny kolor). Przez kolejne dni miały miejsce liczne koncerty i imprezy studenckie.

Omawiając kwestię studentów ze specjalnymi potrzebami należy scharakteryzować system wsparcia na UC. Student, który chce otrzymać wsparcie ze względu na swoje problemy zdrowotne zobowiązany jest stawić się do jednego z konsultantów zespołu wspierającego studentów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Bez złożenia wniosku

i osobistej wizyty żadna pomoc nie jest udzielana. Student przedstawia konsultantowi wszelkie możliwe zaświadczenia lekarskie. Jeśli konsultant uzna, iż dokumentacja nie jest wystarczająca, może studenta skierować na dodatkowe badania czy to do lekarza, psychologa czy psychiatry. Wielką zaletą tego uniwersytetu jest to, że dysponuje on własną przychodnią, w której większość specjalistów jest dostępnych w ramach uczelni za niewielką opłatą i w krótkim czasie. Jeśli dokumentacja jest wystarczająca, konsultant omawia ze studentem rodzaje wsparcia. Nadaje mu w systemie specjalny status, który uprawnia do korzystania z przyznanych form wsparcia. Konsultant wystosowuje pismo do wykładowców z informacją o specjalnych potrzebach studenta. Specjalny status jest przyznawany dwa razy do roku w październiku i lutym. W sytuacji, kiedy student nie zgłosi się w odpowiednim momencie, nie może otrzymać statusu i wsparcia w pełnym zakresie. Konsultant przeprowadza ze studentami o specjalnym statusie wywiady dwa razy do roku, na początku pierwszego oraz drugiego semestru. Studencie mogą ubiegać się o następujące rodzaje wsparcia:

- wydłużony czas trwania egzaminu,
- materiały w formie elektronicznej lub drukowane w alfabecie Braille'a przygotowane i udostępnione studentowi przed zajęciami,
- zmianę rozmiaru czcionki,
- miejsce w pierwszych rzędach podczas zajęć,
- dłuższy czas na ukończenie studiów,
- studenci z dysleksją mogą ubiegać się o dodatkową ilość czasu na egzaminie, niebranie pod uwagę błędów w pisowni czy o przerwy w czasie pisania egzaminu.

Środowy poranek rozpoczęliśmy od spotkania w pracowni tyfłoinformatycznej – jednostki zajmującej się przystosowywaniem materiałów na zajęcia oraz książek do potrzeb osób niewidomych i słabowidzących. Wsparcie to jest bardzo zaawansowane. Dodajmy, że w przypadku osób z niepełnosprawnością wzroku nie dokonuje się zmian egzaminu z formy pisemnej na ustną. Jeśli egzamin jest pisemny, to także osoba niewidoma podchodzi do niego w formie pisemnej. Pytania przygotowywane są w alfabecie Braille'a, a student odpowiada na nie pisemnie na komputerze, mając wydłużony czas. Program kompute-



rowy automatycznie tłumaczy odpowiedzi na język portugalski i wykładowca czyta gotowe odpowiedzi.

Po południu udaliśmy się na Wydział Psychologii, aby spotkać się z pracownikami, którzy przeprowadzają badania (lecz nie wystawiają diagnoz) specyficznych zaburzeń w uczeniu się, w tym dysleksji, która w Portugalii jest podstawą do otrzymania wsparcia na uczelni. Na Wydziale Psychologii zarówno student, ale także każda inna osoba spoza uczelni może odpłatnie skorzystać z oferowanych usług, czyli oceny problemów, konsultacji, rehabilitacji.

Należy w tym miejscu wyjaśnić, że wsparcie psychologiczne dla osób z problemami natury psychologicznej zapewniane jest w Centrum Medycznym. Uniwersytet ma własny szpital i przychodnię, z których zarówno pracownicy, jak i studenci mogą korzystać, za symboliczną opłatą. Konsultacje z psychologiem bądź interwencja w sytuacjach kryzysowych zapewniana jest właśnie tam.

Czwartek rozpoczął się wizytą na Wydziale Sztuki, gdzie zostaliśmy oprowadzeni po wystawie sztuki nowoczesnej, a następnie wspólnie z przewodnikiem i kilkoma turystami zwiedziliśmy zabytkowe budynki Uniwersytetu w Coimbrze. Na szczególne zainteresowanie zasługuje Biblioteka Joanina, która posiada przepiękne wnętrza, a także imponujący księgozbiór.

Po niezwykle interesującej wycieczce udaliśmy się na Wydział Matematyki na spotkanie z jedną z pań profesor, która jest osobą zaangażowaną we wsparcie osób z niepełnosprawnością oraz otwartą na potrzeby studentów z niepełnosprawnościami. Blisko współpracuje z goszczącą nas jednostką. Pani profesor jest m.in. inicjatorką powstania w jednym z miejskich parków w Coimbrze herbaciarni, w której pracują osoby

z niepełnosprawnością intelektualną, w tym z zespołem Downa. Dyskusja i wymiana opinii z panią profesor była niezwykle ciekawa i wartościowa.

Ostatniego dnia naszej wizyty odbyliśmy spotkanie z dyrekcją Działu Wsparcia Studentów. Rozmowa dotyczyła realiów funkcjonowania uczelni wyższych w Portugalii, ale także w Polsce. Dyrektor, z którym się spotkaliśmy, był również zainteresowany rozwiązaniami i zasadami funkcjonowania naszej uczelni. Po wizycie w biurze dyrekcji udaliśmy się na kampus Wydziału Medycyny i Farmacji, który znajduje się w odległości 20 minut spacerem od centrum miasta. Wizytę rozpoczęliśmy od zwiedzenia nowo wybudowanego akademiku. Budynek posiada dwa pokoje dostosowane, które są dwukrotnie większe niż standardowe pokoje. Wszystkie łazienki, w tym także łazienki dostosowane, znajdują się na korytarzu. Wszystkie pokoje są dwuosobowe.

Wizyta na Uniwersytecie w Coimbrze była niezwykle cenna i interesująca. Pozwoliła nam zidentyfikować braki i obszary, nad którymi warto jeszcze popracować. Poznaliśmy różne ciekawe rozwiązania. Dzięki wizycie doszliśmy do przekonania, iż są obszary, w których naprawdę nie mamy się czego wstydzić i w niczym nie ustępujemy Zachodowi – co także jest cennym wnioskiem z wyjazdu. Niezależnie od tego, chcielibyśmy wyraźnie podkreślić, iż byliśmy tam przyjęci z niezwykle gościnną i życzliwą. Mamy tylko nadzieję, że kiedyś uda nam się zaprosić pracowników UC i zrewanżować równie wartościowym pobylem na naszej uczelni.

**Anna Stawowy**  
**Marek Świerad**  
BON UEK